

# ZYCIE OLSZTYŃSKIE

Nr 126

B

PIĄTEK, 28 MAJA 1954 ROKU

CENA 20 gr

## Pokojowe propozycje Republiki Wietnamskiej: całkowite, jednoczesne i jak najszybsze przerwanie ognia na całym obszarze Indochin

GENEWA (PAP). — Według informacji, jakie dotarły do przedstawicieli prasy w Genewie głównym punktem wtorkowego posiedzenia w ścisłym gronie było exposé przedstawiciela Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Fam Wan Donga, który przedstawił i sprzeciwiał swój punkt widzenia na sprawę zaprzestania ognia w Indochinach. Uczestnicy konferencji uznali to exposé za temat do dyskusji i było ono niewątpliwie tematem rozmów między poszczególnymi delegacjami podczas śródowej przerwy w obradach.

Należy zaznaczyć, że podczas dyskusji nad problemem przywrócenia pokoju w Indochinach z powszechnym uznaniem przyjęta została koncepcja bezpośredniego nawiązania kontaktu między stronami zainteresowanymi. Jak wiadomo, delegacja radziecka niejednokrotnie wskazywała na potrzebę takiego kontaktu między stronami zainteresowanymi, zarówno w Genewie, jak i w samych Indochinach, uważając, że może to przyczynić się do rozwiązania nie tylko problemu zupełnego przerwania ognia w Indochinach, lecz także do rozstrzygnięcia innych zagadnień omawianych na konferencji.

Koncepcja bezpośredniego kontaktu między stronami zainteresowanymi poparta została zarówno przez delegację Wietnamskiej Republiki Demokratycznej jak i przez delegację francuską oraz inne delegacje.

W związku z tym należy podkreślić, że jedna z delegacji zachodnich, nie mogąc negować celowości bezpośredniego kontaktu między stronami zainteresowanymi, sama poparła tę koncepcję, wychodząc z założenia, że zwłoka przy nawiązaniu takiego kontaktu utrudni rozstrzygnięcie problemów omawianych na konferencji.

### 8 punktów Wietnamu

Jeśli chodzi o konkretny program sformułowany przez przedstawiciela Wietnamskiej Republiki Demokratycznej na posiedzeniu wtorkowym, to można go ująć w następujących punktach:

1. Zupelne i jednoczesne przerwanie działań wojennych na całym obszarze Indochin. Dotyczy to zarówno wojsk regularnych jak i oddziałów nieregularnych — bez względu na to, gdzie toczą się obecnie walki. Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej podkreśliła, że po przerwaniu działań wojennych samoloty francuskie nie powinny przelatywać nad terytorium Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, a więc nie powinny być wykorzystywane do celów wywiadowczych. Francuskie okręty wojenne nie powinny zupelnić się na wody terytorialne Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

2. Ustalenie stref rozmieszczenia wojsk regularnych we wszystkich trzech państwach indochińskich. Ustalenie to powinno być dokonane

na podstawie zamiany terytoriów w celu utworzenia obszarów scalonych, co byłoby bardziej celowe niż tworzenie szachownicy. Przy zamianie terytoriów konieczne jest kierowanie się względami politycznymi i strategicznymi oraz wzięcie pod uwagę rozmiar tych obszarów, liczby ludności i warunków gospodarczych. Każde terytorium powinno stanowić całość pod względem gospodarczym.

3. Utworzenie — zgodnie z propozycją delegacji francuskiej — rejonów zdemilitaryzowanych między strefami rozmieszczenia wojsk obu stron. Linie demarkacyjne powinny w miarę możliwości przebiegać wzdłuż granic naturalnych. Każda ze stron będzie mogła rozmieszczać swe wojska we własnych strefach, tak jak będzie uważała to za wskazane, przy czym dotyczy to wszelkiego rodzaju oddziałów zbrojnych łącznie z policją.

4. Położenie kresu sprowadzaniu do Indochin nowych kontyngentów wojskowych i nowego sprzętu wojennego.

5. Ustalenie zasad kontroli nad przestrzeganiem warunków zawieszenia broni. Kontrolę powinny sprawować przede wszystkim komisje mieszane, podczas gdy komisja nadzorcza państw neutralnych pełniłaby rolę uzupełniającą.

6. Gwarancje przestrzegania warunków zawieszenia broni powinny mieć charakter wielostronny i kolektywny.

7. Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej proponuje zwołanie narady przedstawicieli sztabów wojsk obu stron dla ścisłego ustalenia warunków zawieszenia bro-

ni. Ostateczny projekt rozejmu będzie przedstawiony do aprobaty konferencji genewskiej.

8. Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej wyraża zgodę na propozycję delegacji francuskiej w sprawie wymiany jeńców.

W toku swego exposé Fam Wan Dong wykazał, że wyodrębnienie sprawy oddziałów nieregularnych jest zbędne. Całkowite przerwanie działań wojennych objęłoby zarówno oddziały regularne jak i nieregularne.

Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej nie zgadza się na odseparowanie sprawy Patet Lao i Khmeru od sprawy Wietnamu, ale stwierdza, że w każdym razie można zacząć od Wietnamu, jako najważniejszego terenu działań wojennych, a następnie przejść do Patet Lao i Khmeru. Jakies porozumienie w tej kwestii jest niewątpliwie możliwe.

W zakończeniu Fam Wan Dong podkreślił, że naród wietnamski pragnie gorąco pokoju oraz wyraził pogląd, że możliwe jest ustalenie ogólnych zasad zawieszenia broni w Indochinach, zasad, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich uczestników konferencji w Genewie.

### Nie przerwa w działaniach lecz krok na drodze do pokoju

GENEWA (PAP). — W toku omawiania sprawy przywrócenia pokoju w Indochinach delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej podkreśliła, że przerwanie ognia, które nie byłoby jednoczesne, tj. następowaloby stopniowo najpierw na jednym obszarze, a następnie na drugim, mogłoby doprowadzić do skoncentrowania działań wojennych w określonych strefach. Strefy te stałyby się ogniskami wojny, skąd wojna mogłaby się rozszerzyć na cały kraj. Przerwanie ognia powinno nastąpić możliwie jak najszybciej, po-

nieważ narody Indochin gorąco pragną pokoju i mają nadzieję, że konferencja genewska osiągnie porozumienie w tej najbardziej palącej z rozpatrywanych na konferencji spraw.

Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej zaznaczyła, że sprawa wycofania wojsk regularnych obu stron do określonych stref i sprawa położenia kresu sprowadzaniu do Indochin nowych wojsk i sprzętu wojennego są dwoma najważniejszymi problemami, ściśle związanymi z przerwaniem ognia.

Podkreślając, że zasada kontroli nad przestrzeganiem warunków zawieszenia broni została jednomyślnie przyjęta, delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej stwierdziła, że kontrola ta powinna przede wszystkim dotyczyć sumiennego wykonywania decyzji, które będą powzięte w dwóch wymienionych wyżej sprawach.

W sprawie gwarancji międzynarodowych delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej podkreśliła, że zgadza się, aby gwarantami były państwa biorące udział w konferencji genewskiej oraz stwierdziła, że gwarancje powinny mieć charakter wielostronny i zbiorowy.

Aby osiągnąć rozsądne porozumienie w sprawie przerwania ognia w Indochinach, konferencja genewska powinna w pierwszej kolejności rozstrzygnąć problemy zasadnicze.

Po przyjęciu tych ogólnych zasad można będzie przystąpić do omawiania sprawy przerwania działań wojennych w każdym poszczególnym kraju. Można, zdaniem delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, rozpocząć od Wietnamu, który jest największym terenem działań wojennych i w którym sytuacja jest najbardziej skomplikowana. Jeśli chodzi o Khmer i Patet Lao, to należy kontynuować poszukiwania rozwiązań możliwych do przyjęcia dla wszystkich.

Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej uważa, że taki sposób postępowania utworzy drogę do ogólnego porozumienia.

## Parlament pokoju



W czasie przerwy w obradach. Drugi od lewej: przewodniczący delegacji hinduskiej Pandit Sunderlal.

27 — 29 czerwca

## referendum ludowe w NRD

BERLIN (PAP). — 26 bm. odbyło się posiedzenie Izby Ludowej NRD. Na posiedzeniu wicepremier Otto Nuschke złożył deklarację rządową w związku z pismem Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych z 24 bm. do najwyższego przedstawicielstwa ludowego oraz w związku z manifestem II Kongresu Frontu Narodowego do wszystkich Niemców. W swym piśmie Rada Narodowa wystąpiła z wnioskiem, aby przeprowadzić w całym Niemczech referendum ludowe.

O. Nuschke zaproponował, by referendum ludowe odbyło się w NRD i w demokratycznym sektorze Berlina 27, 28 i 29 czerwca br. Jednocześnie wyraził on życzenie, aby Bundestag ustosunkował się do próby Rady Narodowej z takim samym poczuciem odpowiedzialności, jak to uczyniła Izba Ludowa. W takim wypadku referendum ludowe można by przeprowadzić w całym Niemczech.

Po dyskusji Izba Ludowa powzięła uchwałę w sprawie referendum. Uchwała stwierdza, że w obliczu niebezpieczeństwa, jakie stwarzają dla Niemiec układy wojenne z Bonn i Paryża, odbudowa militarnemu niemieckiego oraz stacjonowanie amerykańskich dział atomowych w Niemczech zach., naród niemiecki kategorięcznie daje wyraz woli walki o traktat pokojowy z Niemcami i przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża.

Izba Ludowa NRD apeluje do wszystkich obywateli, wszystkich partii, organizacji masowych i instytucji, aby przygotowując się do referendum ludowego rozwinęły szeroko

zakrojoną agitację polityczną i przekształciły referendum we wspólną manifestację na rzecz traktatu pokojowego i wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych. Naród niemiecki musi sam decydować o losach Niemiec, ponieważ Niemcy należą do narodu niemieckiego.

### Delegacja Sejmu PRL

powróciła z Kijowa

Do Warszawy powróciła z Kijowa delegacja Sejmu PRL z zastępcą Przewodniczącego Rady Państwa S. Ignarem na czele, która na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR wzięła udział w jubileuszowej sesji Rady Najwyższej ZSRR, poświęconej uczczeniu 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

Powracającą delegację witali na lotnisku członkowie Rady Państwa i posłowie na Sejm z zastępcą Przewodniczącego Rady Państwa W. Barikowskim na czele oraz min. Spraw Zagr. — S. Skrzyszewski.

Na lotnisku obecny był również radca Ambasady ZSRR w Warszawie J. Babarin oraz inni członkowie Ambasady.

### Komisja Zgromadzenia Narodowego odroczyła głosowanie

nad „armią europejską”

PARYŻ (PAP). — 26 bm. komisja spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego 28 głosami przeciwko 8 przy 7 wstrzymujących się postanowiła odroczyć na czas późniejszy głosowanie nad sprawą ratyfikacji układu o „armii europejskiej”.

Komisja postanowiła przed głosowaniem nad ratyfikacją układu paryskiego wysłuchać sprawozdania min. spraw. zagr. Bidault o francusko-niemieckich rokowaniach na temat Saary.

### Delegacja Labour Party

z Attlee i Bevanem

uda się do Chin

LONDYN (PAP). — Na zaproszenie Instytutu Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej w sierpniu br. uda się do Chin delegacja partii labourystowskiej z b. premierem C. Attlee i przywódcą lewego skrzydła partii labourystowskiej Bevanem na czele. Delegacja będzie przebywała w Chinach około miesiąca.

## Nowe maszyny i urządzenia przemysłowe pomysłu inżynierów i techników polskich

Z biur konstrukcyjnych, Instytutów naukowo-badawczych zakładów przemysłowych nadchodzą meldunki o osiągnięciach w dziedzinie unowocześnienia techniki. Nowoczesne maszyny i agregaty, nowe metody wytwarzania umożliwiają zwiększanie produkcji, podnoszenie jej jakości i wzrost wydajności pracy, a dzięki temu — obniżanie kosztów własnych.

100 ton pary na godzinę dostarcza rozpalony niedawno w elektrowni w Stalowej Woli nowy kocioł energetyczny polskiej konstrukcji.

Podobny kocioł ma być wykonany również dla siłowni w Elblągu. Konstruktorzy z Centralnego Biura Konstrukcji Kocioł w Tarnowskich Górach zaprojektowali nowy kocioł, tym razem o wydajności 130 ton pary na godzinę.

Przemysł ciężki odniósł nowy sukces. Załoga huty „Zabrze”, wykonała pierwszą polską wsadarkę — potężną maszynę, która automatycznie obsadza i ubija surowiec w komorach

baterii kokosowniczych oraz wypycha wsad po wypraniu. Cały agregat waży blisko 370 ton. Obsługuje go tylko 4 robotników.

Projekt wsadarki opracował R. Pawliczek, technik-konstruktor z działu chemicznej przeróbki węgla Centralnego Biura Projektów Przemysłu Węglowego. Jest to wielki sukces tego konstruktora, nie posiadającego stopnia inżyniera.

Pierwsza polska wsadarka ma być zmontowana w Zakładach „Victoria”, gdzie w tych dniach rozpoczęła pracę nowa bateria kokosownica.

Jeleniogórska Fabryka Narzędzi im. W. Wróblewskiego rozpoczęła seryjną produkcję tzw. frezów napawanych. Nowa metoda wytwarzania frezów, polegająca na częściowym zastąpieniu kosztownej importowanej stali szybkoobrotowej zwyczajną stalą konstrukcyjną — przyniesie poważne oszczędności.

W produkcji znajduje się już około 300 frezów nowego typu.

W Zakładach Celulozowo-Papierniczych im. J. Marchlewskiego we Włocławku wybudowano nowego typu piec do produkcji dwutlenku siarki — surowca niezbędnego do wytwarzania celulozy. Jest to tzw. piec fluidyzujący, pracujący na zasadzie oprowadzania nowego wydajniejszego sposobu otrzymywania dwutlenku siarki.

Dotychczasowa praca pieca wykazała, że w porównaniu z używanymi dotychczas piecami mechanicznymi daje on 10-krotnie więcej dwutlenku siarki z jednostki objętości

### Prace wykończeniowe przy I wielkim piecu huty im. Lenina

Wkrótce rozpocznie się rozruch pierwszego wielkiego pieca huty im. Lenina. W miarę postępu robót wykończeniowych przy kucie pieca oraz automatyzacji sterującej, przybywają nowe transporty rudy krzywoskiej oraz rud krajowych i topników.

W tych dniach rozpoczął się w rejonie wielkopiecowym rozruch silników elektrycznych wielkiej pompowni. Pompownia ta tłoczy będzie tysiące m sześć. wody przemysłowej dla wielkich pieców.

## Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu francuskiego w związku z propozycjami Wietnamu

PARYŻ (PAP). — 25 bm. wieczorem szef delegacji francuskiej w Genewie, min. Bidault wyjechał do Paryża, aby wziąć udział w posiedzeniu gabinetu francuskiego, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Coty. W posiedzeniu wzięli również udział generałowie Ely i Salan, którzy powrócili z Indochin.

Posiedzenie było niejawnie. Dzienniki podają, że min. Bidault złożył sprawozdanie z przebiegu wtorkowego posiedzenia konferencji genewskiej, na którym szef delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej przedstawił propozycję w sprawie całkowitego i natychmiastowego przerwania ognia w Indochinach. Propozycję tę było rozpatrywane przez uczestników posiedzenia i min. Bidault otrzymał odpowiednie instrukcje.

W środę odbyło się posiedzenie francuskiej Narodowej Rady Obrony. Na posiedzeniu gen. Ely złożył sprawozdanie z podróży do Indochin.

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska z dużym zainteresowaniem powitała propozycję Wietnamskiej Republiki

Demokratycznej, złożone na wtorkowym posiedzeniu konferencji genewskiej. Dziennik „Franc Tiroir” przyznaje, że na wtorkowym posiedzeniu „najważniejszym momentem było przemówienie delegata Wietnamu Wywarło ono wielkie wrażenie... dzięki swej powadze i obiektywności”.

Dziennik „Libération” stwierdza, że wobec ostatnich propozycji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, zawarcie rozejmu w Indochinach zależy już tylko od Francji. „Wybór między rozsądkiem a awanturą — pisze dziennik — będzie zależał od decyzji Francji”.

Poparcie przez ministra Edena niektórych punktów propozycji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej spotkało się z dużym niezadowoleniem delegacji amerykańskiej. Jak donosi genewski korespondent agencji United Press, St. Zjednoczone ostrzegły Anglię i Francję, iż sprzeciwiają się propozycji Wietnamu. Ostrzeżenia tego udzielił Bedell Smith w rozmowie z Edenem i Chauvelem w środę 26 bm.

Chińskiej Republiki Ludowej prof. Kuo Mo-żo. Kluczem do trwałego pokoju w Azji — oświadczył mówca — jest zbiorowe bezpieczeństwo, które by wykluczyło wszelką obcą ingerencję.

Kuo Mo-żo wskazał, że konstruktywne propozycje delegacji ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej świadczą o niebezpieczeństwie, które grozi Korei i Indochinom. Z kolei zabrał głos pisarz hinduski Pandit Sunderlal, który powiedział, że cały naród hinduski domaga się uznania Chińskiej Republiki Ludowej jako jedynego prawowitego przedstawiciela narodu chińskiego, domaga się przyznania Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ. Wszyscy delegaci powstali z miejsc, gdy prof. Kuo Mo-żo uściślał serdecznie dłoń przedstawicieli narodu hinduskiego.

Przewodniczący posiedzenia udzielił następnie głosu przedstawicielowi Polski, Jarosławowi Iwaszkiewiczowi, który powiedział m. in.:

Jako przedstawiciel Polski pragnęłbym i ja dorzucić parę słów w sprawie idei zbiorowego bezpieczeństwa. Kraj mój przywiązuje specjalną uwagę do tego zagadnienia, a to dzięki wieloletniemu doświadczeniom historycznym i niedawnym wypadkom wojennym, które nauczyły Polskę i naród polski kochać i cenić pokój i wytyczać wszystkie siły dla zapewnienia bezpieczeństwa sobie i wszystkim narodom na świecie.

Naród polski jest głęboko przekonany, że pokojowe i dobrosąsiedzkie stosunki mogą powstać między wszystkimi krajami, bez względu na to, czy są to kraje socjalistyczne, czy kapitalistyczne. Chodzi tylko o jedno: o rozumienie tej prostej rzeczy, że pokój lepszy jest niżeli wojna i że wszystkie sporne sprawy dadzą się rozwiązać w drodze rokowań. Wyda nam się, że gdyby wszystkie państwa Europy przystąpiły do paktu wzajemnego bezpieczeństwa, pozwoliłoby to na rozwój wzajemnych stosunków w stopniu dotychczas nie spotykanym i na stworzenie warunków, które by mogły gwarantować wszystkim krajom rozkwit i szczęście.

Idea wspólnego paktu bezpieczeństwa spotkała się w moim kraju ze











## Zobowiązania chłopów z Klewna

(il) Chłopi z gminy Klewno w pow. reszelskim zobowiązali się na ostatnio przeprowadzonych zebraniach gromadzkich oczyścić do 30 czerwca br. 49 km. rowów melioracyjnych, przeprowadzić naprawę dren na obszarze 420 ha łąk, pastwisk i ziemi uprawnej oraz oczyścić 4 km. brzegów rzek.

Na ogólnym zebraniu w gminie chłopi postanowili wezwać do współzawodnictwa gromady z gm. Grzęda. W podpisanej deklaracji czytamy m. in.:

„Doceniając wytyczne IX Plenum i uchwały II Zjazdu PZPR, że każdy metr oczyszczonego rowu to większe plony, to potężniejsza, bogatsza i rozkwitająca z dnia na dzień Ojczyzna Ludowa — masowym udziałem w czynnie melioracyjnym wsie nasze dają godną odpowiedź podżegaczom wojennym”. Chłopi z gminy Klewno przystąpił już do realizacji podjętych przez siebie zobowiązań. Do czynu melioracyjnego, jak się dowiadujemy, włączyli się również chłopi z gminy Dobrze Miasto w pow. lidzbarskim. Oczyszczono tu już około 2 km. rowów odpływowych.

## „Podnosimy kulturę sanitarną kraju”

## Od 30 maja do 6 czerwca — „Tydzień Zdrowia”

(l) Pod hasłem „Podnosimy kulturę sanitarną kraju” odbędzie się w okresie od 30 maja do 6 czerwca br. VI z kolei, „Tydzień Zdrowia”.

Na program „Tygodnia” złożą się uroczyste akademie w Olsztynie i miastach powiatowych województwa, przemarsze ulicami miast aktywów PCK i woj. służby zdrowia, pokazy pracy posterunków sanitarnych, pogadanki, odczyty ilustrowane przezrociami, gazetki ściennie, pokazy pielegnacji niemowląt itd.

Zadaniem tej akcji, ponawianej z roku na rok, jest wdrożenie w umysły jak najszerszych mas ludności miast i wsi przesłania, że higiena osobista osiedli ludzkich i ich mieszkań jest czynnikiem nieodłącznym naszego życia i zdrowia, że przeprowadzając obecnie siłami społecznymi akcja sanitarna — porządkowa zapobiega szerzeniu się chorób zakaźnych i epidemii.

## „Każdy dom — zbiera złom”

## Druga lista numerów losowych

Zorganizowany przez redakcję „Życia Olsztyńskiego” i „Głosu Olsztyńskiego” oraz Rejonową Zbiornicę Złomu w Gdańsku konkurs pod hasłem „Każdy dom — zbiera złom” cieszy się dużym powodzeniem. Konkurs ten ma na celu zapewnienie naszym hutom jak największej surowca, t. zw. metali kolorowych. Dlatego powinno wziąć w nim udział całe społeczeństwo, a przede wszystkim młodzież szkolna. Trzeba zbierać i oddać do punktów skupu każdą najmniejszą nawet ilość złomu niebezpiecznego. Skupem zajmują się wszystkie gminne spółdzielnie, a w Olsztynie stoiska spółdzielni „Oszczędność”. Następnie trzeba wypełnić (czytelnie!) wycięty z naszej gazety kupon, dołączyć pokwitowanie otrzymane z punktu skupu i przesłać do Redakcji.

Codziennie napływa coraz więcej kuponów i listów z zobowiązaniami naszych Czytelników czynnego włączenia się do prowadzonej przez nas akcji skupu.

Ob. A. Borówko z Dobrego Miasta pisze m. in.:

„Stosownie do mojego zobowiązania — dostarczenia dodatkowo 20 kg. metali kolorowych — donoszę, iż dostarczyłem już 22 kg. Jednocześnie oświadczam, że w dalszym ciągu nie przerywam zbiórki i będę zbierał każdy kawałek złomu, aby nasze huty miały jak największą surowca”.

Ob. Wl. Cieślowski ze Szczytna pisze:

„Organizowany przez Waszą Redakcję konkurs pod hasłem „Każdy dom zbiera złom” zainteresował mnie bardzo i postanowiłem zebrać i oddać do punktu skupu wszystkie nie wykorzystane dotąd, a leżące bezużytecznie surowce wtórne. Zobowiązuję się odstawić do końca b. m. jeszcze 50 kg. metali kolorowych”.

Przypominamy, że za każdy kilogram dostarczonego złomu metali kolorowych otrzymujemy jeden los, który bierze udział w losowaniu. Im więcej więc dostarczysz kilogramów, tym więcej otrzymasz losów i tym większe masz szanse przy losowaniu cennych nagród, m. in. motocykla, radioaparatu, roweru turystycznego, 2 aparatów fotograficznych, 2 zegarków na rękę i in.

Poniżej podajemy następną z kolei listę numerów losowych: Od nr 907 do 914 St. Ciesielski Barto-życz, 915-929 A. Szczepkowski, Nidzica, 930-993 Z. Sadowski, Olsztyn, 994-996 N. Naworski, Olsztyn, 997-1007 J. Naworski, Olsztyn, 1008-1017 F. Müller, Olsztyn, 1018-1021 M. Szymański, Olsztyn, 1022-1025 L. Szymański, Olsztyn, 1026-1046 J. Sieniuk, Dobrze Miasto, 1047-1049 J. Karpel, Olsztyn, 1050-1077 J. Dzik, Bukowiec, pow. Górowo, 1078-1116 J. Karwasz, Olsztyn, 1117-1135 M. Ryducha, Morłany, 1136-1137 A. Bobnis, Lubomino, 1138-1139 B. Ratajczak, Lubomino, 1140-1147 Z. Tyszczyk, Olsztyn, 1148-1151 A. Biermański, Olsztyn, 1152-1174 J. Olszewski, Kętrzyn, 1175-

## CO GDZIE?

Teatr im. Jaracza — „Świętoszek”, premiera godz. 20.  
Kina (wg informacji OZK)  
Polonia — „Płotka z ulicy Barskiej”, godz. 17.00 i 19.30  
Odrodzenie — „Płotka z ulicy Barskiej”, godz. 17.30 i 20.00  
Awangarda — „Timur i jego drużyna”, godz. 17.00 i 19.30

## Musimy pomóc wszystkim

## Sprawa estetyki miasta to... obowiązek nie tylko MRN

(l) Trudno już dziś przywołać sobie na pamięć dokładny obraz zasypanego gruzami i śmiecinikami Olsztyna z 1945 r. Od tego czasu wygląd zewnętrzny miasta zmieniać się stopniowo z miesi-  
siąca na miesiąc i z roku na rok. A proces jego przeistoczenia się we wzorowe miasto socjalistyczne, odpowiadające nowoczesnym wymaganiom ludzi pracy, trwa bez przerwy i tawać będzie jeszcze przez lata.

Oprócz zgłiszcz i ruin, faszystowskiej okupacji hitlerowskiej pozostawili nam po sobie miasto chaotycznie zabudowane, nie odpowiadające wymaganiom współczesnej urbanistyki — z zawiłą siecią komunikacyjną, obfitującą w liczne, a trudne do rozwiązania „węzły gordyjskie”.

Część tych usterek została już naprawiona. Poszerzono m. in. gwoździ bezpieczeństwa ruchu wylot al. Zwycięstwa na plac Wolności. Pozostają jeszcze nie uporządkowane w tym miejscu pasy ziemi przyległe do nowego chodnika tej arterii na przestrzemi od ul. Pieniężnego do obecnej siedziby OZH i dalej — do placu przy DOKP.

Roboty przy oczyszczeniu i splantowaniu tych pasów pod zielenie, jak nas informują w prezydium MRN, będą rozpoczęte niebawem w czynie społecznym i zakończone w niedługim czasie. Będzie to niewątpliwie nowy cenny wkład w dzieło uporządkowania środowiska. Ale te dwa pasy zieleni na miejscu dawnych rumowisk nie wyczerpują sprawy. Skrzyżowanie ulic przed nowym ratuszem — to nie tylko największy punkt węzłowy komunikacji miejskiej, ale i geograficzne centrum Olsztyna, które wymaga bardziej estetycznej oprawy, niż obecna, rażąca wzrok nagimi murami szczytowymi trzech kamienic — od strony pl. Wolności i ul. Pieniężnego. Jedną z tych kamienic jest siedziba „Domu Książki”, druga — „Motocyty”, trzecia — własność miasta.

Prezydium MRN nie posiada kredytów na ich otykanie. Ale wymie-

nione instytucje, zwłaszcza DK, który z takim nakładem wykończył kapitalny remont swojej kamienicy, ma moralny obowiązek wobec miasta zająć się również o estetyczny jej wygląd. To samo dotyczy Motocyty.

\*

Dwa nowe zieleńce wzięły al. Zwycięstwa stanowią zaledwie część zaplanowanych przez prezydium MRN robót porządkowych. Projektuje się bowiem w terminie do 22 lipca całkowite rozgruzowanie następujących posesji: dwu przy zbiegu ulic Stalina i Mickiewicza, przy pl. Nowotoki, przy ul. Pieniężnego na wprost gazowni — nad Lyną, przy ul. Emilii Plater Nr. 5, przy zbiegu ul. 1 Maja i Linki, przy ul. Kopernika (obok spółd. „Transportowiec”) na rogu Curie - Skłodowskiej i Nowowiejskiej, przy ul. 22 Stycznia (róg al. Zwycięstwa) i przy ul. 1 Maja (róg ul. Partyzantów). Roboty te mają być wykonane w czynie społecznym i w trybie współzawodnictwa między instytucjami i zakładami pracy. Te ostatnie zostały już zawiadomione, gdzie i jakie roboty przypadają im w udziale. Na miejscach tych gruzowisk urządzone zostaną zieleńce.

Prezydium MRN posiada już kredyt w wysokości 200.000 zł. na sfinansowanie opłat transportowych za wywóz gruzów z wymienionych posesji. Oby tylko nie zawiodł powołany do wykonania tych robót czynnik społeczny.

Warto jeszcze wspomnieć o placach przed hotelem Warmińskim i przed DOKP. Pierwszy z nich ma być uporządkowany przed 22 lipca, drugi — po opracowaniu planów zabudowy i regulacji środowiska.

## Zagospodarowanie łąk w pow. szczycieńskim musi być sprawą każdego rolnika

Jak niebieska wstęga wije się wśród łąk w okolicach Wielbarku nieduża rzeczka Szkotówka. Po jednej i drugiej stronie ciągnie się do 3000 ha sięgający blok łąkowy. Jak tylko zakwitną trawy zjeżdżają tu rękocznie kosiarze nie tylko z gm. Wielbark, ale nawet z woj. białostockiego i warszawskiego. Na siano kosy. Siano bowiem z łąk w pow. szczycieńskim zawiera zdaniem fachowców wiele składników odżywczych.

Nie wszystkie jednak obszary łąkowe w tym powiecie, a nawet w dolinie rzeki Szkotówki są wykorzystane. Wśród łąk znajdują się mokradła odwiedzane jedynie przez dzikie ptactwo, albo polacie nie zagospodarowane porośnięte chwastami. Większa część łąk jest nie zmierzowana. Teren pow. szczycieńskiego w naszym województwie uchodzi za jeden z najbardziej nadających się do rozwoju hodowli. Dlatego też w gospodarce łąkowej tego powiatu poczynione zostaną b. poważne zmiany.

8 proc. budżetu powiatowego w br. przeznaczono na osuszenie, zagospodarowanie i zmierzowanie łąk oraz na zakładanie nowych dren. Poważną część prac melioracyjnych wykonują sami chłopi w czynie społecznym.

W gromadzie Opaleniec gm. Wielbark po zakończeniu prac siewnych gospodarze opracowali plany uprawy łąk gromadzkich. Oczyszczają oni ponad 900 m. rowów, a na części obszaru przekopują nowe rowy odwadniające. Z wielką pomocą w czynie melioracyjnym chłopom pow. szczycieńskiego przyjdzie młodzież. W niektórych gminach jak np. w Rańsku, Wielbarku, Dźwierzutach utworzone już zostały melioracyjne brygady młodzieżowe. Ze zrozumieniem do zagadnienia melioracji podeszli chłopi z gm. Wielbark. Postanowili oni część niedostępnych obszarów łąkowych nad rzeką Szkotówką zagospodaro-

## Zespoły Zjednoczenia PGR Olsztyn przekroczyły plany sadzenia ziemniaków

(il) Z kilku powiatów naszego województwa nadeszły meldunki o dobrym przebiegu sadzenia ziemniaków. W powiatach: działowskim, szczycieńskim i suskim plan zrealizowano już w około 90 proc. Ogółem gospodarstwa chłopskie zasadziły 84 proc. are-  
ału ziemniaczanego. Najlepiej roboty te rozwijają się w powiatach: bartoszyckim, ławeckim, pasłęckim i węgorskim.

Jeśli chodzi o spółdzielnie produkcyjne, to najsprawniej akcja sadzenia ziemniaków przebiega w pow. działowskim i suskim. W pow. braniewskim spółdzielnie produkcyjne wykonały plan zaledwie w kilkunastu procentach. Siew buraków cukrowych przeprowadzono w gospodarstwach chłopskich i spółdzielniach produkcyjnych w około 92 proc., a buraków pastewnych w 90 proc.

W czasie trwania bieżącej kampanii siewnej zlikwidowano ogółem 16.000 ha odlogów.

Pierwsze w woj. olsztyńskim sadzenie ziemniaków w 100 proc. zakończyło Zjednoczenie PRG Olsztyn. We wszystkich zespołach należących do tego Zjednoczenia w br. stosowano

nowe metody agrotechniczne, tj. sadzenie gniazdowo-kwadratowe.

Robotnicy rolni nie zadowolili się jednak wykonaniem planu. Zobowiązali się oni powiększyć uprawę ziemniaków jeszcze o 10 proc.

W realizacji tego zobowiązania przodują zespoły: Nidzica, którego załoga zasadziła już ziemniaki w 104 proc., Klewki 103, proc., oraz Księży Dwór i Cichorz w 102 proc.

## Biblioteczka wartości 500 zł. — za 1 zł

W trwającej obecnie loterii książkowej DK padły już w Olsztynie 3 cenne wygrane. Biblioteczki wartości 500 zł. wygrał ob. Mikołaj Michalski, zam. w Olsztynie przy ul. Staszica 16. Pośladaczem drugiej premii wartości 300 zł. został ob. Wacław Mańko, kol. Zieleni Góra, trzeciej — pracowniczka olsztyńskiej Polikliniki.

W loterii tej, w której cena losu wynosi 1 zł., oprócz książek wygrać można rowery, motocykle i radioodbiorniki. (r)

## Program dwudniowego zjazdu Polskiego Towarzystwa Historycznego

(e) Program Ogólnopolskiego zjazdu Polskiego Tow. Historycznego, który trwać będzie dwa dni, obejmuje w dn. 30 b.m.:

Posiedzenie plenarne Zarządu Głównego PTH z udziałem przewodniczącego Towarzystwa oraz walne zebranie. Tę drugą część pierwszego dnia zjazdu wypełnią sprawozdania z działalności T-wa za rok ubiegły, wybór nowych władz itd. Tego dnia prof. Bogusław Leśnodorski wygłosi odczyt pt. „Kopernik — człowiek Polskiego Odrodzenia”.

Drugi dzień zjazdu (31 bm.) poświęcony zostanie w całości zagadnieniom naukowym. Wygłoszone będą referaty profesorów A. Bukowskiego i T. Cieślaka pt. „Zagadnienia walki klasowej i odrodzenia narodowego na Pomorzu w XIX i XX w.” oraz dr T. Grygiera

i zespołu historyków olsztyńskich pt. „Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie Warmii i Mazur w początkowym okresie imperializmu”.

W dyskusji nad tymi referatami zapowiedział swój udział już ok. 20 mówców. Spośród Mazurów i Warmiaków na zjazd zaproszeni zostali m. in.: E. Biedrawina-Sukertowa, M. Zientara-Malewska, M. Lengowski, T. Ruczyński, M. Lejk i G. Leyding.

W rozmowie z nami na temat zjazdu jeden z jego zamieszczeniowych organizatorów prof. Stan. Herbst m. in. oświadczył:

— Na zjazd przybędzie z różnych dzielnic naszego kraju elita historyków polskich. Będzie to wielka manifestacja nauki polskiej dla upamiętnienia 500-lecia wcielenia Mazur i Warmii do Macierzy

## • DZIEŃ OLSZTYNA •

KONTROLERZY sanitarni przeprowadzają obecnie w kilku rejonach miasta akcję sprawdzania zaawansowania o dokonany obowiązek szczepienia przeciwdrobnoustrojowego. Kierownikom personalnym wszystkich instytucji, biur i zakładów pracy w mieście zwracamy uwagę, aby przy odwiedzaniu kontrolerów przedkładał im dokładną listę swych pracowników, którzy poddali się szczepieniu.

JAK DZIATWA olsztyńska spędzać będzie swój dzień świąteczny — Międzynarodowy Dzień Dziecka; gdzie i w jakim miejscu odbędzie się w tym dniu zabawy, koncerty i imprezy dla naszych najmłodszych — te wszystkie sprawy były przedmiotem obrad woj. i miejskiego komitetu obchodu Dnia Dziecka. Imprezy dla dzieci w mieście — o czym mówiono na konferencji w wydz. oświaty MRN 26 bm. — odbędzie się w kilku punktach miasta. A więc w ogródkach jordanowskich i na placach. Wstęp na nie będzie bezpłatny. Inne atrakcje... ale o tym innym razem, bowiem szczegółowy program obchodu Dnia Dziecka podamy w jednym z najbliższych numerów.

„CZERWONY Kapturek” jest obecnie nieczynny, bo jak się niektórzy na pewno domyślają, przygotowuje się do wystawienia nowego widowiska. Będzie nią premiera „Janka — niepianka”, która wejdzie na deskę teatru już niebawem.

W NIEKTÓRYCH „ogródkach” przydomowych nad jez. Długim rosną chwasty. Nie wygląda to ładnie. Nie wydaje również dobrego świadectwa właścicielom działek. Z inicjatywą Komitetu Frontu Narodowego Nr 1 mieszkańcy tej dzielnicy postanowili zorganizować konkurs na najlepiej urządzony ogródek. Dyplomem uznania odznaczni będą ci właściciele, których ogródki będą najestetyczniejsze. Myśl dobra, tylko aby nie zabrakło sił do jej zrealizowania.

KONCERT z udziałem harfistki czechosłowackiej Reginy Rużkowskiej odbędzie się niedługo w niedzielę 31 bm. Oprócz solistki w koncercie weźmie również udział olsztyńska orkiestra symfoniczna. Bilety na niedzielny koncert do nabycia w przedsprzedaży w kasie teatru. Początek koncertu godz. 20 w teatrze im. Jaracza.

PRZED TYGODNIEM Straży Pożarnej. W dniu dzisiejszym w komendzie miejskiej straży pożarnej w Olsztynie przy al. Niepodległości nr 61 odbędzie się zebranie poświęcone omówieniu przygotowań do obchodu Tygodnia Straży Pożarnej. Początek obrad o godz. 11.

Nowości poetyckie  
LEOPOLD STAFF  
WIKLINA 23  
PANSTWOWY  
INSTYTUT WYDAWNICZY 338-1

## Te dzieci wrócą do społeczeństwa

Mile są dzieci z węgorskiego zakładu wychowawczego. Mile lecz nieszczęśliwe. Ale właśnie po to, by nie zawniozili ich nieszczęśliwe ograniczyć do jak najmniejszych rozmiarów — powstał w Węgorzewie w roku 1949 Państwowy Zakład Wychowawczy. Ponad 100 dzieci z całego kraju wykazujących niedorozwój umysłowy, drogą odpowiednich specjalnych metod wychowania i nauczania zdobywa tu zawód.

Jakie cele przyświecają zakładowi w jego wychowawczej działalności? Przygotować człowieka, aby dla społeczeństwa przestał być ciężarem. Usunąć z miast i wsi tak częsty przed wojną i przyczyną wiodok — „glupię Stacha czy Jaśka”. Ludzi, częstokroć upośledzonych w niewielkim tylko stopniu, lecz wskutek braku jakiegokolwiek praktycznego przygotowania do życia włączających się po kraju i utrzymujących się z żebractwa i najczarniejszych robót. Ludzi pogardzonych i zapomnianych.

Zakład w Węgorzewie uczy te dzieci krawiectwa, introligatorstwa, ogrodnictwa i hodowli. Spora jednak część wychowanków węgorskiego zakładu wskutek odpowiedniej pracy wychowawczej wyrów-

nuje z czasem swój poziom umysłowy i może uczyć się dalej. Jedną np. z dziewcząt, które opuściły zakład z wieścią — i to nawet nieźle — w liceum pedagogicznym. Druga kształci się w Karlewie, dwie — pracują już jako introligatorzy w Płocku, nie zdradzając żadnych patologicznych objawów.

Można więc, jak wykazała praktyka, sporą część tych dzieci doprowadzić do normalnego rozwoju umysłowego. Trzeba jednak po pierwsze starać się o to w samym zakładzie, po wtóre — zapewnić młodzieży warunki rozwoju w miejscu pracy, po opuszczeniu przez nią zakładu. Trzeba starać się, aby wraz z nabywaniem coraz to nowych umiejętności dziecko przekonywało się, że przedstawia jakąś wartość dla społeczeństwa. Trzeba starać się, by potęgując się u dziecka uczucie na le degradacji społecznej powstałe przed jego przybyciem do zakładu, systematycznie się zacierало.

Metody wychowawcze stosowane przez personel zakładu specjalnego, przez personel o wykształceniu specjalnym — nie zawsze bywają odpowiednie. Dyrektor — jedyna osoba spośród personelu mająca ukończony specjalny Instytut pedagogiczny —

stosował przez czas dłuższy kary cielesne, które przecież nie są wskazane wśród 12 różnego rodzaju wychowawczych kar regulaminowych. Dyrektor nie bacząc na przestrogi niektórych kolegów, odstąpił od swych niepedagogicznych praktyk dopiero po wkręceniu w tę sprawę prokuratora.

Niewłaściwy ten przykład udzielił się i innym. 11-letni Tadek i grupka innych dzieci skarżyła się na nauczycielki. „Pani Teresa bije nas linką”. Czy jest to możliwe? Czy jest to może produkt wybujałej fantazji dziecka — pytaliśmy w dyrekcji. — Trudno nam wszędzie wkręcić, wszystkiego dojrzyć — usłyszeliśmy w odpowiedzi.

A więc — bez komentarzy. Dalej — co zrobiono (tym razem już nie zakład, a ministerstwo), z grupą 11 dziewcząt, które opuściły zakład? Skierowano je — ludzi niemal zupełnie „wyprostowanych” umysłowo, do „specjalnego” PGR Lisowiec pod Łodzią, gdzie załoga złożona jest z ludzi w bardziej jeszcze poważnym stopniu dotkniętych chorobami psychicznymi. W tym środowisku trudno o jakąś dalszą poprawę wychowanków Węgorzewa, którzy skarżą się na swe otoczenie. Głos ten jednak mieliby psychiatrzy...

Zakład w Węgorzewie ma swą pracownię krawiecką, introligatorską, ogród, hodowlę świń (32 sztuki). Wygwień w nim jest dobre, ale... Ogładaliśmy dziecięce palce wylazące z

dziurawych butów, brudną pościel, brudne ręczniki. Tu nie tylko winien jest zbyt szczypliwy budżet wymagający dofinansowania, ale wada i brak dbałości. Widzieliśmy gromadkę personele patrzącą beczynnie na biegającą dziatwę i nie dostrzegającą brudu na nich.

W zakładzie pracuje się. Wokół Węgorzewa są liczne odłogi. Dajcie nam ze dwa hektary — zwracał się zakład do prez. GRN. Pokiwano głowami. — Mamy, ale tam się wam nic nie urodzi. Ogładajcie nawet nie warto — „za-chęć”. Lecz ludzie z zakładu obejrzeli pole i zabrali się do roboty. Wtedy Prezydium — przestraszone — usiłowało wycofać swą zgodę. Tak, niejasna to sytuacja. Widać był lepszy „reflektant”.

W zakładzie wychowawczym w Węgorzewie wiele jest jeszcze braków i to zarówno w dziedzinie wychowawczej jak i w gospodarczej. Praca jest tu niewątpliwie bardzo trudna, ale fakt ten nie usprawiedliwia niedociągnięć. Wszak nauczyciele i wychowawcy mają przygotowanie specjalne i na ten rodzaj pracy byli przecież nastawieni. Trzeba by więc otoczyć upośledzonych przez los wychowanków bardziej troskliwą opieką, za którą najmniejszą nagrodą dla ich opiekunów są listy i odwiedziny dzieci, które opuściły zakład. Dzieci przywrócić do społeczeństwa. (r)

## Spacerkiem po Targach

W pierwszym dniu — w niedzielę zwiędziło Targi 10 tys. osób, w poniedziałek 8 tysięcy, a we wtorek ok. 12 tysięcy.

Uwaga olsztyńskich! Niebawem u stoisku MHD z kosmetykami „urzędować” będzie dyplomowana kosmetyczka z Warszawy, która udzieli Wam porad, jakie należy stosować rodzaje kremów i innych kosmetyków. Ten punkt doradczy czynny będzie prawie do końca Targów.

Rzecz — jak na Olsztyn — niebywała. Na Targach jest masa lemoni-

dy, oranżady, wody sodowej, piwa pełnego, jasnego, ciemnego. Nie ma natomiast zwykłej... herbaty. OZG krzą się jednak, by wprowadzić do jadłospisu baru „Pod namiotem” również i ten napój.

Na kotłowniku — choć wypierają go maszynny przedział, chętnie przedgą Mazurki i Warmiaki. Na Targach można było oglądać i zamykać solidnie aż do najmniejszych drobniaków wykonane kotłowniki, produkcji naszych spółdzielni pracy. Za kilka dni będzie je można już nabywać na miejscu, bo spora partia tych „kotków” jest w drodze.

We wtorek na Targi ruszyła wieś. Sprzedano wiele pługów, bron, wozów i innych narzędzi gospodarczych. Zakupiono natomiast sporo wetny i włośna końskiego.

W drodze są również pamiątki z Targów ze specjalnymi okolicznościowymi napisami. Będą one ze srebra, szkła i papieru. Sprzedawać je będzie stoisko CPLiA.

B. ważne! Do otrzymania 66 proc. zniżki kolejowej na drogę powrotną trzeba koniecznie zachować bilety, za którymi zwiędzający przybyli do Olsztyna. (r)

Redakcja i Administracja Olsztyn ul. Mazurska nr 1 tel. 35-48 i 25-23. Odpowiedzialny za druk: Komitet Redakcyjny Wydawnictwa „Prasa”. Czynelnik: Prenumerata miesięczna z 3 — 2a mównia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Ogłoszenia drobne z 1.50 za wyraz wymiarowa za tydzień z 3 — za 1 mm. specjalnie z 18 — za wiersz. Konto PKO 1-717/110

Druk RSW „PRASA” Marszałkowska 3/5 5-B-1417P